

Michał Siekierka

PROBLEMATYKA PAMIĘCI W STOSUNKACH POLSKO-UKRAIŃSKICH PO 1991 R. – POLITYKA HISTORYCZNA A STAN EDUKACJI I DEBATY PUBLICZNEJ W POLSCE

STRESZCZENIE

Kształtowana na podstawie doktryny Jerzego Giedroycia strategia rozwoju dwustronnych stosunków polsko-ukraińskich odegrała istotny wpływ na polską politykę historyczną, a także na kształtowanie opinii społecznej, warunkowanej strategią edukacji i dostępności oficjalnego przekazu medialnego. Wciąż aktualna dla wielu środowisk politycznych, doprowadziła do deficytu elementarnej wiedzy historycznej wśród Polaków, stosując „zastonę milczenia” na temat niewygodnej historii polsko-ukraińskiej, lecz również nie doprowadziła do stworzenia prawdziwego partnerstwa dwóch narodów ze względu na brak wspólnego przepracowania trudnej przeszłości. Artykuł stara się przybliżyć ten problem, przedstawiając 30 lat relacji między oboma państwami oraz wprowadzając do tematu zagadnienie stanu edukacji i debaty publicznej z nimi związanych.

Słowa kluczowe: polska polityka historyczna, stosunki polsko-ukraińskie, debata publiczna, edukacja

ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Problematyka ukraińska co najmniej od połowy XIX w. jest nieodłącznym komponentem polskiej myśli politycznej. Nie ulega wątpliwości, że współczesne spojrzenie Warszawy na wschód kształtowane jest w oparciu o przekonanie, że aktywne i bezkrytyczne wspieranie byłych republik radzieckich doprowadzi do osłabienia imperialistycznych inklinacji Moskwy, umocni pozycję Rzeczypospolitej jako regionalnego lidera oraz doprowadzi do budowy tzw. pasa buforowego oddzielającego Polskę od rosyjskiego niedźwiedzia. Jeszcze przed rozpadem ZSRR przyszłość terytoriów ukraińskich stanowiła istotny punkt uwagi dla koncepcji politycznych regionu omawianych przez teoretyków i analityków politycznych. Wraz z przemianami 1989 r. i upadkiem ZSRR tzw. doktryna Giedroycia¹ stała się jednym z głównych punktów odniesienia polskiej polityki zagranicznej, tworząc jej ściśle, określone ramy. Kształtowana na jej podstawie strategia rozwoju dwustronnych stosunków odegrała istotny wpływ na prowadzoną politykę historyczną, a także na kształtowanie opinii społecznej, warunkowanej strategią edukacji i dostępności oficjalnego przekazu. W ciągu minionych lat dominowała opinia, iż stosunki polsko-ukraińskie są na bardzo dobrym poziomie, często też określano je jako „strategiczne partnerstwo”. Czy w istocie takie były?

Celem niniejszego tekstu jest krytyczne spojrzenie na kalendarium ostatnich lat sąsiedztwa Polski i Ukrainy; ukazanie błędów i zaniedbań w polityce państwa polskiego ze szczególnym uwzględnieniem polityki pamięci, edukacji i wspólnej, polsko-ukraińskiej historii, która przez kolejne polskie rządy nierzadko była traktowana jako przeszkoda czy bariera uniemożliwiająca budowę wzajemnych relacji. W efekcie była pomijana i lekceważona przez władze RP. Artykuł stara się odpowiedzieć na pytania badawcze dotyczące skali oraz skutków owego przemilczania i wykluczania z debaty publicznej tematyki związanej z historią Kresów Wschodnich II RP.

1 Doktryna Giedroycia to nieformalna nazwa zespołu poglądów politycznych odnoszących się do polskiej polityki wschodniej, jakie głosiło środowisko związane z paryską „Kulturą” na czele z Jerzym Giedroyciem i Juliuszem Miroszewskim. Zob. np. *Doktryna ULB – koncepcja Giedroycia i Miroszewskiego w XXI w.*, „Komentarz Międzynarodowy Puławskiego”, maj 2010, https://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/Giedroyc_Miroszewski_KMP_5.2010_PL-1.pdf, [dostęp: 31.07.2022].

Analizując tytułową problematykę, autor wykorzystał następujące metody badawcze: metodę historyczną niezbędną do ukazania przebiegu i znaczenia określonych przez autora ważkich procesów politycznych we wzajemnych relacjach, metodę analizy treści umożliwiającą studia nad tekstami prawnymi, politycznymi i ideowymi oraz metodę analizy decyzyjnej pozwalającą na przesledzenie sposobu podejmowania poszczególnych decyzji politycznych.

KSZTAŁTOWANIE POLSKO-UKRAIŃSKIEJ POLITYKI HISTORYCZNEJ PO 1990 R.. PRZEGLĄD NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ POLITYCZNYCH

28 lipca 1990 r. sejm RP uznał autonomiczność Ukrainy jako nowego kraju granicznego na wschodzie², a 6 grudnia 1991 r. w specjalnej uchwale „witał z zadowoleniem Ukrainę w rodzinie niepodległych państw”, określając to wydarzenie jako ważne „nie tylko dla Ukrainy, lecz także dla Europy i świata”³. W tym też r. doszło do wzajemnego uznania granic, a 30 grudnia 1992 r. wszedł w życie traktat o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy⁴. Oba kraje deklarowały wspólnotę poglądów i kierunków politycznych, dotyczącą zarówno sfery bilateralnej (współpracy kulturalnej, gospodarczej, społecznej, przygranicznej) oraz ogólnej, wyrażającej się w promocji demokracji, praworządności czy podstawowych praw człowieka.

Od pierwszej połowy lat 90. ubiegłego stulecia deklarację współpracy na linii Warszawa - Kijów zwykło się określać jako „partnerstwo strategiczne”. Głównym celem Warszawy było wzmocnienie Kijowa i odseparowanie go od moskiewskich wpływów, a istotnym problemem pozostawała kwestia pojednania pomiędzy dwoma narodami. Polska klasa polityczna była tego świadoma, niemniej jednak można zaryzykować tezę, że nie miała pomysłu na rozwiązanie problemu. Przyjęto, iż należy rozgraniczyć kwestie historyczne od teraźniejszej polityki, w nadziei, że

2 Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 lipca 1990 r. Suwerenność państwowa Ukrainy i Białorusi (M.P. z 1990 r. Nr 30, poz. 234).

3 Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 grudnia 1991 r. w sprawie niepodległości Ukrainy (M.P. z 1991 r. Nr 45, poz. 316).

4 18 maja 1992 prezydent RP Lech Wałęsa i prezydent Ukrainy Leonid Krawczuk podpisali w Warszawie Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy (Dz. U. z 1993 r. Nr 125, poz. 573).

z biegiem czasu „problem rozwiąże się sam” wraz z wymianą pokoleniową. Pragnąc uciszyć wszelkie dyskusje dotyczące przeszłości, już w 1990 r. Senat RP potępił akcję „Wisła”⁵, licząc na ekspiację za „Wołyń i Małopolskę Wschodnią” ze strony Ukrainy. Tego typu zabieg miał otworzyć nowy rozdział między dwoma krajami, oddzielając „grubą linią” niewygodną przeszłość. Jednakże skutek okazał się odwrotny od zamierzeń, czego owocem stała się budowana przez Kijów symetria,

Przyjęto, iż należy rozgraniczyć kwestie historyczne od terażniejszej polityki, w nadziei, że z biegiem czasu „problem rozwiąże się sam” wraz z wymianą pokoleniową.

każąca określać lata 1939-1947 jako „okres bratobójczej walki”, „wojny polsko-ukraińskiej”, czy „konfliktem polsko-ukraińskim”. Co więcej, Warszawa poniekąd zaakceptowała „narrację drugiej strony” i aby nie komplikować teoretycznych założeń

„Kultury” pozwoliła (biernie przyglądała się) na powolną odbudowę ideologii OUN na Ukrainie. Obecnie gloryfikacja Stepana Bandery stanowi poważny problem we wzajemnych relacjach, problem większy, niż zwolennicy Giedroycia przyznają.

W latach 1993-1996 na płaszczyźnie polityczno-gospodarczej dochodziło do licznych deklaracji i gestów wskazujących na priorytetową dla Polski wagę trwałych relacji z Ukrainą⁶, jednak proponowane przez zainteresowane środowiska kwestie dotyczące polityki historycznej przyjmowane były przez decydentów zgodnie ze strategią „milczącego lekceważenia”. Nie uchodziło to uwadze środowiskom ukraińskim – w 1996 r. Kongres Ukraińców w Polsce w rocznicę operacji „Wisła” zwrócił się do władz polskich o jej potępienie i zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone Ukraińcom. Niedługo potem prezydent Aleksander Kwaśniewski przeprosił Ukraińców, a Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął śledztwo

5 Uchwała Senatu z 3 sierpnia 1990 r. w sprawie akcji „Wisła”, <https://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/senatuchwaly/2324/plik/wisla.pdf> [dostęp: 31.07.2022].

6 W sierpniu 1993 rząd RP ogłosił, że partnerstwo z Ukrainą jest jednym z priorytetów polskiej polityki zagranicznej; w sierpniu 1994 r. premierzy Polski i Ukrainy podpisali deklarację o zasadach i kierunkach współpracy gospodarczej; w 1995 r. utworzono Euroregion Bug, który swoim zasięgiem objął tereny przygraniczne Polski, Ukrainy i Białorusi; w czerwcu 1996 r. przebywający w Warszawie prezydent Leonid Kuczma podpisał sześć umów dwustronnych m.in. o ruchu bezwizowym i o współpracy w dziedzinie ochrony i zwrotu dóbr kultury; w listopadzie 1994 r. Premier Andrzej Olechowski podczas wizyty na Ukrainie złożył oświadczenie o priorytetowym charakterze stosunków z Kijowem.

ds. przebiegu operacji⁷. W maju 1997 r. prezydenci Polski i Ukrainy podpisali „Wspólne oświadczenie o zgodzie i pojednaniu”, wyrażając ogólnikowo intencję współpracy obu państw i zażegnania historycznych urazów na rzecz „strategicznego partnerstwa”⁸. W czerwcu 1997 r. podpisano polsko-ukraińskie porozumienie normujące zasady odbudowy Cmentarza Obrońców Lwowa⁹, jednak ta była konsekwentnie wstrzymywana przez dyrektora tego cmentarza. W czerwcu 1998 r. prezydenci Kuczma i Kwaśniewski położyli w Charkowie kamień węgielny pod budowę polsko-ukraińskiego cmentarza ofiar totalitaryzmów. W maju 1999 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski złożył w Kijowie wieniec pod pomnikiem Strzelców Siczowych na Łuczakowie.

Koniec XX w. przyniósł ożywienie również na płaszczyźnie kulturalnej i naukowej. W 1999 r. swoją działalność rozpoczął Instytut Polski w Kijowie, w lutym 2001 r. powstało Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Pomimo stopniowego odchodzenia od polityki przemilczenia, nie odgrywało to jednak wpływu na próby wspólnego, opartego na rzetelnych badaniach naukowych, opracowania problematycznych relacji w historii obu narodów. W 2002 r. prezydent Kwaśniewski ponownie przeprosił za operację „Wisła”, a 16 maja 2003 r. Organ Rady Najwyższej Ukrainy „Hołos Ukrainy” zamieścił list otwarty 33 deputowanych „w sprawie polskich obchodów 60-lecia tragicznych wydarzeń 1943 r. na Wołyniu”¹⁰. W liście tym deputowani stwierdzili, że za te wydarzenia w całości jest odpowiedzialna strona polska. 10 lipca 2003 r. Sejm RP i Rada Najwyższa Ukrainy po długich negocjacjach przyjęli „kompromisowe”, jednobrzmiące oświadczenie w sprawie „tragedii wołyńskiej”¹¹. Oświadczenie to wywołało w Polsce burzliwą dyskusję ze względu na niedopuszczalną dla części środowisk relatywizację wydarzeń, jakie miały miejsce na Wołyniu i w Małopolsce

7 K. Fedorowicz, *Ukraina w polskiej polityce wschodniej w latach 1989-1999*, Poznań 2004, s. 184 – 188.

8 *Wspólne oświadczenie o zgodzie i pojednaniu*, http://www.pwin.pl/Publikacje/biu3_151.pdf, [dostęp: 01.08.2022].

9 Zob. K. Jędraszczyk, *Strategiczne partnerstwo ukraińsko-polskie. Polska w polityce niepodległej Ukrainy*, Poznań 2010, s. 220 – 279.

10 *List prezydenta A. Kwaśniewskiego w sprawie akcji „Wisła”*, z 18.04.2002 r., [w]: R. Drozd, *Związek Ukraińców w Polsce w dokumentach z lat 1990-2005*, Warszawa 2010, s. 377 (dok. 202).

11 Oświadczenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 lipca 2003 r. w związku z 60. rocznicą tragedii wołyńskiej (M.P. z 2003 r. Nr 37, poz. 5160).

Wschodniej, i nie zostało przyjęte przez aklamację. Również na Ukrainie przyjęto je po burzliwej debacie, większością jednego głosu. „Kompromis” został przypięcętowany symbolicznym gestem – 11 lipca prezydenci Polski i Ukrainy wzięli udział w obchodach tego dnia w Pawliwce na Wołyniu. Jednak symbolicznym zbliżeniom na gruncie oficjalnym towarzyszyły liczne działania prowokacyjne na stopniu lokalnym. W czerwcu 2005 r. z udziałem prezydentów obu państw uroczystie otwarto Cmentarz Obrońców Lwowa, lecz jednocześnie dyrektor Cmentarza rozpoczął procedurę zmierzającą do usunięcia Szczerbca Chrobrego i lwów z płyty głównej, uznając szczerbiec za symbol „polskiego militarizmu”. Natomiast w styczniu 2007 r. Światowy Kongres Ukraińców zażądał od Polski oficjalnych przeprosin za akcję „Wisła”, jak również wypłacenia odszkodowań dla jej ofiar. 27 lutego 2007 prezydenci Polski i Ukrainy (Lech Kaczyński i Wiktor Juszczenko) po raz kolejny potępił operację „Wisła”.

W zmianę przyjętej polityki uników zaangażowała się, łącząc potencjał drobnych organizacji, polska strona społeczna. Jednak efekty nie były w stanie w pełni zadowolić zainteresowane środowiska. W lipcu 2009 r. Sejm przyjął uchwałę w sprawie tragicznego losu Polaków na Kresach Wschodnich¹² – nie był to spodziewany akt ustanowienia dnia 11 lipca Dniem Pamięci Męczeństwa Kresowian, nie satysfakcjonowało również pominięcie w jej treści określenia zbrodni wprost – ludobójstwem. Również uchwała podjęta w 70. rocznicę rozczarowała Kresowian, wzbudzając jednocześnie żywiołową debatę w parlamencie. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 lipca 2013 r.¹³ zawierała określenie zbrodni jako mającej „charakter czystki etnicznej o znamionach ludobójstwa”. W tym samym r. na Skwerze Wołyńskim w Warszawie powstał pomnik Rzezi Wołyńskiej, bez żadnej inskrypcji, która stanowiła przedmiot sporu środowisk politycznych i społecznych, a wyłącznie ze spisem miejscowości.

Polskie zaangażowanie w ukraińską rewolucję na Majdanie i zdecydowane potępienie dla aneksji Krymu przez Federację Rosyjską przesunęły w polsko-polskim sporze dyskusję o formie upamiętnienia. Dopiero w 2016 r. parlament ustanowił 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez

12 Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 lipca 2009 r. w sprawie tragicznego losu Polaków na Kresach Wschodnich (M.P. z 2009 r. Nr 47, poz. 684).

13 Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 lipca 2013 r. w sprawie uczczenia 70. rocznicy Zbrodni Wołyńskiej i oddania hołdu jej ofiarom (M. P. z 2013 r., poz. 606).

ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej¹⁴. Wówczas na skwerze Wołyńskim pojawiła się tablica z kompromisowym napisem: *W hołdzie obywatelom Polskim, ofiarom masowej zbrodni o znamionach ludobójstwa dokonanych przez OUN-UPA w latach 1942-1947 na terenach byłych siedmiu województw II Rzeczypospolitej*. W lipcową rocznicę Krwawej Niedzieli prezydent Petro Poroszenko złożył kwiaty i zapalił znicze pod Pomnikiem.

W polsko-ukraińskim i polsko-polskim sporze dotyczącym polityki historycznej silny nacisk środowisk dotyczył pochówków ofiar ludobójstwa. Od 1992 r. odbyło się kilka prac poszukiwawczych i ekshumacyjnych ofiar OUN-UPA¹⁵, stanowiących zaledwie promil miejsc, co do których istnieją świadectwa, że znajdują się w nich szczątki Polaków pogrzebanych w bezimiennych dołach śmierci (do tej pory wydobyto zaledwie ok. 800 ciał). Prace te zostały całkowicie wstrzymane przez stronę ukraińską w 2017 r., w związku z dwustronnym konfliktem o pomnik UPA w Hruszowicach na Podkarpaciu. Na trzymetrowym monumencie w formie łuku tryumfalnego, postawionym nielegalnie w 1994 r., pojawił się napis w języku ukraińskim: „Chwała bohaterom UPA walczącym o wolność Ukrainy”. Pomnik ten został postawiony na miejscu mogiły upowców, którzy zginęli w walkach z żołnierzami Wojska Polskiego, co zostało zakwestionowane przez IPN w maju 2018 r.¹⁶. Problematiczne dla strony polskiej były okoliczności rozebrania pomnika – po wielu latach istnienia problemu głównie na papierze, wójt gminy wydał zgodną z prawem decyzję o rozbiórce pomnika, czym w czynie społecznym zajęli się przedstawiciele Ruchu Narodowego, nadając sprawie polityczny wymiar. Uchylenie zakazu ekshumacji uzależniono od odbudowy pomnika. Od tego czasu w sprawie relacji historycznych zapanował impas, jednak ocieplenie stosunków – również w sprawie konfliktu o wymiar ludobójstwa na Wołyniu i w Małopolsce

14 Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie oddania hołdu ofiarom ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945 (M.P. z 2016 r., poz. 638).

15 D. Siemińska, *Ekshumacje ofiar totalitaryzmów II wojny światowej na Ukrainie, Białorusi oraz Litwie*, [w]: *Poszukiwanie i identyfikacja ofiar zbrodni systemów totalitarnych. Doświadczenia polskie w kontekście europejskim*, red. M. Zwolski, Warszawa 2018, s. 148 – 164.

16 *Jednoznaczne wyniki badań IPN: w miejscu prac archeologicznych na cmentarzu w Hruszowicach nie ma szczątków członków UPA*, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/53605,Jednoznaczne-wyniki-badan-IPN-w-miejscu-prac-archeologicznych-na-cmentarzu-w-Hru.html>, [dostęp: 02.08.2022].

Wschodniej – rysuje się perspektywicznie, w związku z udziałem Polski i Polaków we wsparciu Ukrainy w wojnie z Rosją.

Efektom wsparcia jest szereg gestów, m.in. przywrócenie lwów na Cmentarz Obrońców Lwowa (choć bez napisów), fakt, że obywatele Ukrainy (lokalni mieszkańcy) uporządkowywali przed lipcową uroczystością polskie cmentarze na Wołyniu, w oficjalnych uroczystościach (w Warszawie i we Wrocławiu) uczestniczyli przedstawiciele strony ukraińskiej – duchowni i dyplomaci. Pojawiły się także pierwsze zobowiązania w tym aspekcie. 1 czerwca 2022 r. podpisano memorandum pomiędzy Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego a Ministerstwem Kultury i Polityki Informacyjnej Ukrainy o współpracy w obszarze pamięci narodowej. Zgodnie z memorandum, w pierwszej kolejności zostanie powołana polsko-ukraińska grupa robocza, której celem będzie *wypracowanie konkretnych procedur prowadzenia i rozwiązywania wszystkich wrażliwych kwestii z zakresu pamięci narodowej, w tym dotyczących poszukiwań, ekshumacji, pochówków, upamiętnień, rekonstrukcji oraz ochrony miejsc upamiętnień i pochówków*. Grupie roboczej przewodniczyć będą wiceministrowie kultury obu krajów, a jej członkami będą eksperci i przedstawiciele odpowiednich instytucji państwowych¹⁷. 28 lipca 2022 r. odbyło się spotkanie szefów Instytutu Pamięci Narodowej i ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej, podczas którego strony zadeklarowały wolę współpracy. Ustaliły, że czekają na uzgodnienia, które mają zapaść na spotkaniu polsko-ukraińskiej grupy roboczej pod przewodnictwem wiceministrów kultury RP i Ukrainy, powołanej Memorandum¹⁸.

17 *Polska i Ukraina wspólnie będą pracować nad rozwiązaniem wrażliwych kwestii dot. pamięci narodowej*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, <https://www.gov.pl/web/kultura/polska-i-ukraina-wspolnie-beda-pracowac-nad-rozwiazaniem-wrażliwych-kwestii-dot-pamieci-narodowej>

18 *Spotkanie szefów Instytutu Pamięci Narodowej i ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej, Warszawa–Kijów, 28 lipca 2022*, Instytut Pamięci Narodowej, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/168481,Spotkanie-szefow-Instytutu-Pamieci-Narodowej-i-ukraińskiego-Instytutu-Pamieci-Na.html>, [dostęp: 01.06.2022].

STAN EDUKACJI I DEBATY PUBLICZNEJ DOTYCZĄCEJ TEMATYKI LUDOBÓJSTWA NA KRESACH, W KONTEKŚCIE AKTUALNEJ POLITYKI HISTORYCZNEJ

Tematyka ludobójstwa oficjalnie trafiła do szkół dopiero w 2019 r., wraz z nową podstawą programową przygotowaną przez gabinet Minister Anny Zalewskiej (uchwaloną w lutym 2017 r. dla szkół podstawowych i w marcu 2018 r. dla szkół ponadpodstawowych). Powyższa tematyka ujęta została w treściach nauczania klas VIII szkoły podstawowej oraz w zakresie podstawowym nauczania historii w szkołach ponadpodstawowych, w ramach rozdziału: *Polska pod okupacją niemiecką i sowiecką*. Przed zmianą postawy programowej problematyka ludobójstwa na Kresach podejmowana była przez nauczycieli fakultatywnie, w ramach poszerzenia zagadnień dotyczących II wojny światowej, a zakres tej tematyki (o ile w ogóle była poruszona) zależał od stopnia wiedzy i zaangażowania nauczycieli. W celu poszerzenia wiedzy i zachęcania nauczycieli do przeprowadzania lekcji o wojennej historii Kresów, w latach 2012-2013 Instytut Pamięci Narodowej pochylił się nad problematyką edukacji o zbrodni wołyńskiej. Przy współpracy z Polskim Radiem Trójka, 14 czerwca 2012 r. w audycji „Klub Trójki” zorganizował debatę *Wołyń 1943: jak o tym uczyć*¹⁹, w której udział wzięli Agnieszka Jaczyńska (IPN), Tomasz Bereza (IPN), Zbigniew Gluza (prezes Ośrodka KARTA), Grzegorz Motyka (członek Rady Instytutu Pamięci Narodowej), Ewa Siemaszko, Piotr Tyma (prezes Związku Ukraińców w Polsce) oraz Aleksandra Zińczuk (Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN w Lublinie). Debata stanowiła preludeum do prac nad przygotowaniem materiałów edukacyjnych poświęconych zbrodniom na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Uczestnicy spotkania zgodzili się zarówno co do tego, że o zbrodni wołyńskiej należy uczyć, jak i z tym, że podstawową kwestią w tej edukacji jest rozdzielenie działalności Ukraińskiej Powstańczej Armii i Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów od reszty ukraińskiego społeczeństwa i pokazanie tych wydarzeń z szerokiej perspektywy, również tej dotyczącej polskich aktów odwetowych czy przedwojennych stosunków polsko-ukraińskich.

19 *Wołyń 1943 - jak uczyć o niezaleczonej ranie?*, „Klub Trójki”, 2012-06-21, 11:06, aktualizacja 2012-06-24, 18:06, <https://trojka.polskieradio.pl/artykul/630518>, [dostęp: 01.06.2022].

IPN przygotował i udostępnił materiały edukacyjne adresowane do nauczycieli i uczniów szkół ponadgimnazjalnych *„Kto tego nie widział, nigdy w to nie uwierzy...”*. *Zbrodnia Wołyńska – historia i pamięć*²⁰ w 2013 r., uzupełnione fragmentami relacji świadków, dokumentami polskiego podziemia, opisem stanu śledztwa dotyczącego zbrodni wołyńskiej i fragmentami debaty *Wołyń 1943: jak o tym uczyć*, a także zdjęciami archiwalnymi oraz mapami. W tym samym r., w 70. rocznicę zbrodni ukraińskich nacjonalistów na Polakach, które miały miejsce na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, Instytut Pamięci Narodowej ogłosił konkurs przeznaczony dla nauczycieli szkolnych, wykładowców akademickich oraz studentów na scenariusz lekcji lub zajęć tematycznych poświęconych tej problematyce. Podsumowując konkurs, organizator zauważył:

Mimo iż od odzyskania przez Polskę niepodległości minęły już ponad dwie dekady, kwestia zbrodni ukraińskich na Polakach z lat 1943–1944 nie przykuwała odpowiedniej uwagi i nie była wystarczająco przedstawiana polskiej młodzieży²¹.

Podczas debaty dotyczącej edukacji o zbrodni wołyńskiej dyskutanci powoływali różne źródła demonstrujące, że świadomość społeczeństwa dotycząca wydarzeń na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej nie jest relatywnie niska, jednak zgodzili się, że wiedza ta jest chaotyczna i nieuporządkowana. Przyjrzyjmy się więc statystykom Centrum Badania Opinii Społecznej²². W latach 2003 – 2018 CBOS przeprowadził

20 *„Kto tego nie widział, nigdy w to nie uwierzy...”*. *Zbrodnia Wołyńska – historia i pamięć. Materiały Edukacyjne*, red. R. Niedzielko, Warszawa 2013, <https://edukacja.ipn.gov.pl/download/210/403644/ZbrodniaWolynska.pdf>, [dostęp: 01.06.2022].

21 *Wyniki konkursu na scenariusz lekcji poświęconej zbrodni wołyńskiej – „Wołyń. 70 lat po zbrodni”*, Instytut Pamięci Narodowej, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/8830,Wyniki-konkursu-na-scenariusz-lekcji-poswieconej-zbrodni-wolynskiej-Wolyn-70-lat.html>, [dostęp: 01.06.2022].

22 *Rocznica zbrodni na Wołyniu - Pamięć i Pojednanie*, Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Publicznej, nr BS/117/2003, lipiec 2003, red. M. Strzeszewski, https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2003/K_117_03.PDF [dostęp: 01.06.2022]; *Wołyń 1943*, Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Publicznej, nr BS/110/2008, lipiec 2008, red. K. Makaruk, https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2008/K_110_08.PDF [dostęp: 01.06.2022]; *Trudna pamięć: Wołyń 1943*, Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Publicznej, nr BS/93/2013, lipiec 2013, red. M. Herrmann, https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2008/K_110_08.PDF [dostęp: 01.06.2022]; *Wołyń 1943 – pamięć przywracana*, Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Publicznej, nr 84/2018, czerwiec 2018, red. M. Herrmann, https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2018/K_084_18.PDF, [dostęp: 01.06.2022].



kilkakrotnie badania, których celem było zbadanie funkcjonującej w świadomości społecznej podstawowej wiedzy o tym, kto był ofiarą, a kto sprawcą zbrodni, jakie miały miejsce na Kresach, oraz wpływu planowanych obchodów rocznic na pojednanie między Polakami a Ukraincami.

Podczas debaty dotyczącej edukacji o zbrodni wołyńskiej dyskutanci powoływali różne źródła demonstrujące, że świadomość społeczeństwa dotycząca wydarzeń na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej nie jest relatywnie niska, jednak zgodzili się, że wiedza ta jest chaotyczna i nieuporządkowana.

Tabela 1. DEKLARACJA WIEDZY O ZBRODNI WOŁYŃSKIEJ

data badania	wysoka	podstawowa	brak
2008-07-09	20%	39%	41%
2013-07-05	28%	41%	31%
2018-06-28	37%	44%	19%

Tabela 2. WIEDZA O ZBRODNI WOŁYŃSKIEJ – NARODOWOŚĆ OFIAR wśród deklarujących znajomość tematu (dane nie sumują się ze względu na możliwość wskazania więcej niż 1 odpowiedzi)

data badania	polska	ukraińska	polska i ukraińska	inna	brak wiedzy
2003-07-17	41% (50%)*	1%	5%	1%	44% - w tym 2/3 poniżej 35 lat
2008-07-09	31% (38%)*	2%	4%	3%	54% - w tym przewaga poniżej 24 lat
2013-07-05	43% (52%)*	2%	8%	0,5%	26%
2018-06-28	65%	1%	7%	7%	20%

*w tym skojarzenia z Katyniem

Tabela 3. WIEDZA O ZBRODNI WOŁYŃSKIEJ – NARODOWOŚĆ SPRAWCÓW wśród deklarujących znajomość tematu (dane nie sumują się ze względu na możliwość wskazania więcej niż 1 odpowiedzi)

data badania	polska	ukraińska	polska i ukraińska	inna	brak wiedzy
2003-07-17	0%	29%	3%	27%*	45% - w tym 2/3 poniżej 35 lat
2008-07-09	0%	19%	2%	20%*	57% - w tym przewaga poniżej 24 lat
2013-07-05	1%	52%	3%	12%	31%
2018-06-28	1%	65%	5%	6%	22%

*w tym łączenie sprawców narodowości ukraińskiej, np.: „Ukraińcy kierowani przez NKWD”, „UPA sprzymierzona z Niemcami”

Wyraźnie zauważalne jest, że wiedza na temat wydarzeń na Wołyniu wzrasta, chociaż jak wykazały badania przeprowadzone w 2013 r., pomimo deklarowanej wiedzy, duży jest odsetek dezinformacji i niepewności wśród ankietowanych. Te wskaźniki również sukcesywnie spadają, na co mają wpływ w szczególności wydarzenia polityczne (wojna i wsparcie Polski dla Ukrainy i jej obywateli) i kulturalne (m.in. film „Wołyń”). Oczywiście nie bez znaczenia są również względy technologiczne – dla młodego pokolenia dostęp do informacji nie stanowi trudności, problemem może być co najwyżej związany z tym chaos informacyjny. Jak słusznie zauważyła Małgorzata Głowacka-Grajper w książce „Transmisja pamięci”: „obecnie pamięć ta nie jest ani zakazana, ani zwalczana, ale nie jest też intensywnie wspierana przez państwo i nie stanowi kluczowego elementu polskiej tożsamości zbiorowej”²³. Nie ma wątpliwości, że chociaż podczas trwania wojny na Ukrainie temat Wołynia stał się bardzo medialny, jest on bardzo często wykorzystywany instrumentalnie – po raz kolejny w nikłym stopniu przyczynia się do poszerzania źródeł wiedzy, lecz często służy do wzbudzania sensacji i kontrowersji, lub też atakowania oponentów politycznych. Należy zwrócić uwagę, że przed 1990 r. wiedza o ge-hennie Kresowian była fałszowana oraz ukrywana – w Polskiej Rzeczypospolitej

23 M. Głowacka-Grajper, *Transmisja pamięci. Działacze „sfery pamięci” i przekaz o Kresach Wschodnich we współczesnej Polsce*, Warszawa 2016, s. 14.

Ludowej podlegała politycznej cenzurze. Powojenny model pamięci zbiorowej budowany był wokół poczucia „sprawiedliwości dziejowej”, mitu ziem odzyskanych oraz wspólnego początku osadników przybyłych tam z różnych stron Polski. W dyskursie publicznym temat kultury kresowej był ignorowany, a kwestie społeczno-polityczne objęte cenzurą. Oczywiście nie można stosować analogii, że tak jak o mordzie katyńskim, tak samo o ukraińskich nacjonalistach i ich zbrodniach nie można było w PRL w ogóle rozmawiać. Niemniej jednak, dyskusja na temat działalności Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i tzw. Ukraińskiej Powstańczej Armii (OUN – UPA) ograniczała się do terenów tzw. „Polski pojałtańskiej”. Na skutek polityki historycznej lat 90, która ugruntowała również współczesny dyskurs, w odkłamywaniu pamięci o Kresach organizacje społeczne zastępowały badaczy i urzędników. To dzięki ich staraniom i inicjatywie powstały publiczne projekty, takie jak pomnik na Skwerze Wołyńskim w Warszawie, Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej czy wsparcie dla produkcji filmu fabularnego Wojciecha Smarzowskiego pt. „Wołyń” i to one doprowadziły do włączenia szeroko rozumianej historii Kresów do tzw. głównego obiegu informacji publicznej.

Wybuch wojny na Ukrainie wiąże się ze znacznym zainteresowaniem mediów i opinii publicznej tą tematyką, co miało wpływ również na wzrost zaintereso-

W dyskursie publicznym temat kultury kresowej był ignorowany, a kwestie społeczno-polityczne objęte cenzurą.

wania społecznego. Wyraźnie jest to dostrzegalne na podstawie analizy trendów wyszukiwarki Google w ujęciu ostatnich pięciu lat (czerwiec 2017-maj 2022)²⁴. Analizując hasło „Wołyń”, widać wyraźne wzmożenie wyszukiwania tego terminu w dniach 8-14 lipca 2018 r., w okresie obchodów 75 rocznicy zbrodni. W kolejnych latach wyszukiwanie hasła wzrasta w okresie rocznic, lecz rekordów jest znacznie mniej. Krzywa wzrasta z momentem rozpoczęcia rosyjskiego ataku na Ukrainę – pod koniec lutego i w marcu 2022 r., jednak jest dwukrotnie niższa niż w lipcu 2018 r. Podobnie kształtuje się wzrost zainteresowania terminem „rzeź wołyńska” i „Stepan Bandera”, z tym że w lutym i marcu 2022 r. widać wyraźniejszy

24 Na podstawie analizy Google Trends; źródło wykresów: <https://trends.google.com/trends>, [dostęp: 01.06.2022].

wzrost trendu zaciekawienia nazwiskiem przywódcy OUN. Bardzo interesująco przedstawia się wykres analizujący wyszukiwanie hasła „Wołyń kto mordował” – poza niewielkimi wzrostami w okresie lipcowych rocznic wyraźnie intensyfikuje się w ciągu ostatnich miesięcy, w związku z nasileniem informacji o ludobójstwie.

Największe natężenie wyszukiwania hasła „Wołyń” przypada na październik 2016 r. (premiera filmu „Wołyń”) i jest dwukrotnie wyższe niż w lipcu 2018 r. Ciekawie dla tematu przedstawia się również wykres prezentujący zestawienie wyszukiwania haseł „zbrodnia katyńska” i „rzeź wołyńska”. Szczyt zainteresowania tematyką zbrodni katyńskiej przypada na kwiecień 2010 i związany jest z tragiczną katastrofą Tu-154 w Smoleńsku, w której śmierć ponieśli członkowie oficjalnej delegacji na uroczystości związane z obchodami 70 rocznicy zbrodni katyńskiej, a liczba rekordów wzrasta w każdą kolejną rocznicę tych wydarzeń. Hasło „rzeź wołyńska” wyszukiwano najczęściej w okresie obchodów 70 i 75 rocznicy wydarzeń na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej oraz w miesiącu premiery filmu „Wołyń”, przy czym zauważa się stopniowy wzrost zainteresowania tematyką po 2013 r., a nawet większy stopień rekordów w stosunku do hasła „zbrodnia katyńska”. Podobna korelacja występuje po porównaniu haseł „Katyń” i „Wołyń”, z tym że zauważalny jest trend wzrostowy w październiku 2007 r. – w miesiącu premiery filmu „Katyń” (równy wysokości zainteresowaniu filmem „Wołyń”).

Zainteresowanie mediów i opinii publicznej tematyką ludobójstwa na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej w marcu i kwietniu 2022 r. przybrało zasadniczo wymiar sensacyjny, a w bardzo niewielkim stopniu edukacyjny. Duża liczba doniesień medialnych w tym okresie dotyczyła szkolnego konkursu „Wołyń – pamięć pokoleń”, a nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że wiele z nich miało charakter polityczny. Konkurs od chwili ogłoszenia we wrześniu 2021 r. wzbudzał niewielkie zainteresowanie medialne, co zmieniło się po agresji Rosji na Ukrainę. W marcu 2022 r. w samej „Gazecie Wyborczej” ukazało się kilka artykułów na ten temat, w prasie regionalnej (Wrocław, Białystok, Katowice), jak i w dodatku

ogólnopolskim – magazynie „Wolna Sobota”²⁵. Konkurs „Wołyń – pamięć pokoleń” nie był jedyną inicjatywą edukacyjną, która wzbudziła zainteresowanie medialne w okresie trwania konfliktu zbrojnego na Ukrainie i kryzysu uchodźczego. Minister Edukacji Przemysław Czarnek oraz Prezes IPN Karol Nawrocki poinformowali z początkiem maja 2022 r. o przekazaniu kuratoriom oświaty podręczników *ПУТІВНИК З ІСТОРІЇ ПОЛЬЩІ 966–2016* (*Przewodnik po historii Polski 966-2016*). Publikacja autorstwa pracowników IPN, dr. Łukasza Kamińskiego i dr. Macieja Korkucia, została wydana w 2016 r. z okazji 1050-lecia chrztu Polski oraz zorganizowanych w Polsce Światowych Dni Młodzieży (udostępniona na stronie IPN w wolnym dostępie, w wielu wersjach językowych)²⁶. 8 tys. egzemplarzy publikacji w języku ukraińskim zostało przekazanych ukraińskim dzieciom, które podjęły edukację w polskich szkołach. W książce na str. 86 znajduje się krótka wzmianka na temat ludobójstwa, w której wskazuje się Ukraińców z UPA winnych uśmiercenia ponad 100 tys. Polaków. W przestrzeni medialnej pojawiły się głosy i komentarze krytyczne zarówno co do treści niektórych fragmentów podręcznika, jak i co do kierunku obranego przez IPN i ministerstwo edukacji dzieci i młodzieży ukraińskiej. Przytaczanie tych uwag ze względu na związość artykułu jest bezprzedmiotowe, natomiast należy wskazać, że podobnie jak w przypadku informacji dotyczących konkursu pojawiły się w nich zastrzeżenia, że nawet

-
- 25 P. Smoleński, *Konkurs dla szkół pod patronatem Czarnka: „Zbrodnia wołyńska we wspomnieniach znanych mi osób”*, „Gazeta Wyborcza, Wolna sobota”, 18 marca 2022, wyd. cyfrowe: <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,28235303,konkurs-dla-szkol-pod-patronatem-czarnka-zbrodnia-wozynska.html>; A. Kłopotowski, *Wojna na Ukrainie. A w Polsce konkurs o... Wołyniu*, „Gazeta Wyborcza, Białystok”, 15 marca 2022, wyd. cyfrowe: <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,28224254,wojna-na-ukrainie-a-w-polsce-konkurs-o-wozyniu.html>; A. Kłopotowski, J. Krzyk, *Wojna na Ukrainie, a politycy od Ziobry organizują konkurs o rzezi na Wołyniu*, „Gazeta Wyborcza, Katowice”, 15 marca 2022, wyd. cyfrowe: <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,28225072,wojna-na-ukrainie-a-politycy-od-ziobry-organizujaj-konkurs-o.html>; „Kozł”, *Ukraina walczy, a Beata Kempa organizuje konkurs o Wołyniu i pamięci ofiar ukraińskiego ludobójstwa*, „Gazeta Wyborcza, Wrocław”, 15 marca 2022, wyd. cyfrowe: <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,28224731,ukraina-walczy-a-beata-kempa-organizuje-konkurs-o-wozyniu-i.html>, [dostęp: 01.06.2022].
- 26 *Przewodnik po historii Polski 966-2016*, red. Ł. Kamiński, M. Korkuc, Warszawa 2016, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/biblioteka-cyfrowa/publikacje/24049,Przewodnik-po-historii-Polski-9662016.html>, [dostęp: 01.06.2022].

zawierająca tak ograniczone informacje pozycja będzie dla Ukraińców obraźliwa, jest „bublem” i „propagandą”²⁷.

Publiczna debata i edukacja na temat ludobójstwa na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej była utrudniona (i najprawdopodobniej wciąż będzie, jeżeli jej kierunek się nie zmieni). Składają się na to różnorodne czynniki, z których wymienić należy w szczególności: problem okrucieństwa zbrodni – ludobójstwo porównywane do aktów barbarzyństwa, przesiedlenia, wieloletnia i konsekwentna cenzura, długotrwała nieobecność w programach nauczania, niekonsekwentna polityka międzynarodowa, stereotypizacja ofiar, regres wspólnych badań historycznych i fałszowanie historii w imię politycznych interesów, nurt retoryki kolonializmu. Te i inne czynniki powodują, że każda debata historyczna zaczyna skupiać się na zupełnie innym problemie, gdyż dyskutuje się nie o konkretnym zagadnieniu, lecz o tym, czy teraz jest „właściwy” czas, aby je podejmować. Pytanie o właściwy czas jest notorycznie powtarzane, mimo tego, że minęło już wiele czasu od przepracowania „trudnych” dziejów wspólnej historii z innymi sąsiadami. Taka sytuacja jest podwójnie szkodliwa, gdyż nie da się skutecznie „zamieść pod dywan” nieprzepracowanych tematów, które mogą być wykorzystane dla konfliktowania partnerów (jak robi to obecnie Rosja, instrumentalnie wykorzystując historię i skłócając sąsiadów). Po drugie, kreuje obraz państwa nieczułego na krzywdę własnych obywateli, co również podsyca emocje polityczne.

PODSUMOWANIE

Budowa relacji polsko-ukraińskich była i jest szczególna, nie tylko z uwagi na sąsiedzkie położenie obu państw, lecz także na pozycję geopolityczną i geostrategiczną Ukrainy po rozpadzie ZSRR. Zgodnie z realizowaną od 1991 r. koncepcją Juliusza Miroszewskiego, Rzeczpospolita wspomaga ukraińską niepodległość, gdyż istnienie wolnej Ukrainy (oddzielającej Polskę od Rosji) zostało zdefiniowane

27 Zob. m.in. M. Maciorowski, *Przeczytałem podręcznik IPN do historii dla Ukraińców. To katolicki folder propagandowy*, „Gazeta Wyborcza, Alehistoria”, 19 maja 2022, wyd. cyfrowe: <https://wyborcza.pl/alehistoria/7,162654,28461451,przeczytalem-podrecznik-ipn-do-historii-dla-ukraincow-to.html>, P. Nodzyńska, K. Słowik, *Polscy święci i rzeź wołyńska w podręczniku dla ukraińskich uczniów. Nauczyciele: Zły adresat, zły czas i wcale nie prawda*, „Gazeta Wyborcza”, 9 maja 2022, wyd. cyfrowe: <https://wyborcza.pl/7,75398,28429147,historia-polski-po-ukrain-sku-od-ipn-i-czarnka-czyli-prawda.html>, [dostęp: 01.06.2022].

jako Polska racja stanu i element polityki bezpieczeństwa. Podważanie tej koncepcji jest całkowicie nieuzasadnione, jednak można i należy stawiać pytania dotyczące doboru środków i sposobów wsparcia implikujących charakter wzajemnych relacji. Z początkiem lat 90 XX w. jednym z takich środków było postawienie mocnego zalecenia, aby nie poruszać trudnych tematów historycznych – zwłaszcza „Wołyń”, który z uwagi na niezwykle okrucieństwo oprawców budził duże emocje. Był o tyle łatwy do przyjęcia, że ze względu na komunistyczną cenzurę badań naukowych nie wymagał rewizjonizmu w historiografii, lecz utrzymania *status quo*. Ta nowa, „demokratyczna” cenzura oparta była na przekonaniu, że wszelkie próby „rozliczania” Ukraińców z historii, osłabią ich państwowość. W efekcie nie tylko nie udało się stworzyć prawdziwego partnerstwa obu narodów, gdyż temat „rozliczeń” był nieustannie odwlekany na „inne, lepsze czasy”, a także sprawiał wrażenie, jakby wszelkie prowadzone działania stanowiły element kurtuazji pozbawionej „prawdziwości” i „szczerości”, ale też doprowadzono do deficytu elementarnej wiedzy historycznej wśród kilku pokoleń Polaków.

Współcześnie ta świadomość jest powoli odbudowywana. Kolejne pokolenia Polaków mają coraz większą wiedzę i dostęp do wiedzy na temat tragicznej historii polsko-ukraińskiej pierwszej połowy XX wieku, która niewątpliwie będzie rzutować na uprawianie polityki zagranicznej. Agenda traktująca o przemilczeniu „niewygodnych tematów” traci na swojej aktualności, a jej skutki świadczą o klęsce oraz błędach popełnianych w minionych latach. W efekcie Polska i Ukraina po ponad 30 latach od rozpadu ZSRR znajduje się na początku drogi w dyskusji o wzajemnej przeszłości. Dyskusji, której nie da się ominąć. W marcu 2022 r. Polska Akademia Nauk wystosowała list do organizatorów konkursu „Wołyń – pamięć pokoleń”, stwierdziwszy, iż w sytuacji przyjęcia przez Polskę milionów uchodźców z Ukrainy konkurs należy odwołać

W efekcie nie tylko nie udało się stworzyć prawdziwego partnerstwa obu narodów, gdyż temat „rozliczeń” był nieustannie odwlekany na „inne, lepsze czasy”, a także sprawiał wrażenie, jakby wszelkie prowadzone działania stanowiły element kurtuazji pozbawionej „prawdziwości” i „szczerości”, ale też doprowadzono do deficytu elementarnej wiedzy historycznej wśród kilku pokoleń Polaków.

z uwagi na przybyłych do Rzeczypospolitej imigrantów i uchodźców – szanując w ten sposób ich wrażliwość. Potwierdza to tezę o nieprzepracowaniu tematów mogących budzić wzajemne kontrowersje, braku strategii ich podejmowania oraz o dotychczasowych, wieloletnich zaniechaniach w tej kwestii. Historia, nawet ta najtrudniejsza, nie może stanowić przeszkody we wzajemnych relacjach. Aby tak się stało, wzorem państw zachodnich po II wojnie światowej należy się z nią zmierzyć, a nie starać się ją ukryć czy przemilczeć. Takie „luki” będą zawsze stanowiły zachętę do ingerencji państw trzecich oraz podglebie dla skrajnych środowisk politycznych. Ich niwelacja stanowić będzie podstawowe wyzwanie dla przyszłych relacji polsko-ukraińskich.

BIBLIOGRAFIA

- [1] *Doktryna ULB – koncepcja Giedroycia i Miroszewskiego w XXI w.*, „Komentarz Międzynarodowy Puławskiego”, maj 2010.
- [2] Drozd R., *Związek Ukraińców w Polsce w dokumentach z lat 1990-2005*, R. Drozd (red), Warszawa 2010.
- [3] Fedorowicz K., *Ukraina w polskiej polityce wschodniej w latach 1989-1999*, Poznań 2004.
- [4] Głowacka-Grajper M., *Transmisja pamięci. Działacze „sfery pamięci” i przekaz o Kresach Wschodnich we współczesnej Polsce*, Warszawa 2016,
- [5] Jędraszczyk K., *Strategiczne partnerstwo ukraińsko-polskie. Polska w polityce niepodległej Ukrainy*, Poznań 2010.
- [6] „Kto tego nie widział, nigdy w to nie uwierzy...”. *Zbrodnia Wołyńska – historia i pamięć. Materiały Edukacyjne*, red. R. Niedzielko, Warszawa 2013.
- [7] *Poszukiwanie i identyfikacja ofiar zbrodni systemów totalitarnych. Doświadczenia polskie w kontekście europejskim*, red. M. Zwolski, Warszawa 2018.
- [8] *Rocznica zbrodni na Wołyniu – Pamięć i Pojednanie*, Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Publicznej, nr BS/117/2003, lipiec 2003, red. M. Strzeszewski.
- [9] *Trudna pamięć: Wołyń 1943*, Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Publicznej, nr BS/93/2013, lipiec 2013, red. M. Herrmann.



- [10] *Wołyń 1943*, Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Publicznej, nr BS/110/2008, lipiec 2008, red. K. Makaruk,
- [11] *Wołyń 1943 – pamięć przywracana*, Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Publicznej, nr 84/2018, czerwiec 2018, red. M. Herrmann.



MEMORY IN POLISH-UKRAINIAN RELATIONS AFTER 1991 – HISTORICAL POLICY, EDUCATION PROBLEM AND PUBLIC DEBATE IN POLAND.

ENGLISH SUMMARY

The strategy for the development of bilateral Polish-Ukrainian relations, shaped on the basis of the Jerzy Giedroyc doctrine, had a significant impact on Polish historical policy, as well as on public opinion, education and the official media coverage. It is still a prevailing view for many political circles. Consequently it led to a lack of elementary historical knowledge among Poles and drew a veil over the difficult and „uncomfortable” Polish-Ukrainian history. It also did not lead to the creation of a true, real partnership for Polish and Ukrainian nation because the lack of working through the difficult pas. The article tries to bring this problem closer by presenting 30 years of relations between the two countries and introducing the state of education and public debate on the topic.

Keywords: Polish historical policy, Polish-Ukrainian relations,
state of education, public debate



Michał Siekierka
IPN OBBH Wrocław

ORCID 0000-0001-5034-8265

Pracownik Instytutu Pamięci Narodowej, Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu (Oddziałowe Biuro Badań Historycznych we Wrocławiu), wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Upamiętnienia Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów (Stowarzyszenie w 2017 r. zostało wyróżnione Nagrodą Kustosza Pamięci IPN) i wiceprezes Stowarzyszenia Projekt Akademia. Ukończył Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Doktor Nauk o Polityce i Administracji oraz absolwent filozofii. Autor kilkunastu artykułów o charakterze zarówno naukowym, popularnonaukowym, jak i publicystycznym. Główne obszary zainteresowań badawczych: historia Europy Wschodniej, ludobójstwo na Kresach Wschodnich II RP, historia Polski międzywojennej, pamięć historyczna w XX i XXI wieku, Polacy podczas II wojny światowej, niemiecka polityka wschodnia, relacje polsko-żydowskie. Redaktor naczelny czasopisma historyczno-publicystycznego „Na Rubieży”.